

MATERIAŁ KONKURSOWY O CZASACH I ŻYCIU BŁ. STEFANA KARDYNAŁA WYSZYŃSKIEGO

został opracowany w oparciu o materiały pochodzące z książki *Okrusyna casu jak okusyna chleba* wydanej przez Katolicką Szkołę Podstawową z Oddziałami Integracyjnymi im. Stefana kardynała Wyszyńskiego SPSK w Czerwiennem i Zakon Świętego Pawła Pierwszego Pustelnika na Bachledówce oraz w oparciu o tekst *Ślubów Jasnogórskich*.

TEKST PRZEZNACZONY DLA UCZNIÓW Z UMIARKOWANĄ NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ INTELEKTUALNĄ

TEKST PRZEZNACZONY DLA UCZNIÓW Z LEKKĄ NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ INTELEKTUALNĄ LUB
Z INNĄ NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ W NORMIE INTELEKTUALNEJ.

**Uczeń z orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego przygotowuje się do konkursu z pomocą nauczyciela współorganizującego proces kształcenia bądź z pomocą rodziców/opiekunów. W testach konkursowych zostaną wykorzystane zdjęcia, symbole PECS oraz piktogramy.*

Bachledówka to przepiękne wzgórze znajdujące się na Podhalu. Nazwa „Bachledówka” pochodzi od nazwiska legendarnego pierwszego mieszkańca tej miejscowości - Bachledy.

Z Bachledówki rozciąga się widok na urodziwe Tatry. W kościele na Bachledówce znajduje się obraz Matki Bożej Jasnogórskiej, skąd Matka Boża czuwa nad całym Podhalem i mieszkańcami parafii Czerwiennie.

Obecnie kaplica i dom ojców paulinów znajduje się w budynku, którego właścicielami było państwo Helena i Władysław Jarząbek. Podczas II wojny światowej pusty dom był magazynem broni oraz schronieniem dla partyzantów. W posesji Jarząbków partyzanci ukryli broń i odbiornik radiowy. Ktoś powiadomił o tym fakcie żandarmerię hitlerowską z Zakopanego. Gestapo zabrało wcześniej rano z zakopiańskiego domu panią Helenę Jarząbek i jej męża Władysława. Przywieziono ich na Bachledówkę. W lesie kazano im leżeć na śniegu, a w tym czasie przeszukiwano ich dom. Gdyby Gestapo znalazło broń, państwo Jarząbkowie mieli być rozstrzelani. W obliczu śmierci pani Helena przyrzekła Bogu, że jak przeżyją, to wszystko, co posiada na Bachledówce, odda na Jego chwałę. Broni ani odbiornika radiowego nie znaleziono. Podobno były ukryte w ostatnim ulu pszczelim, którego Gestapo już nie przeszukało. Po wojnie w miejscu, gdzie wraz z mężem leżała w śniegu, pani Helena postawiła przydrożną kapliczkę z kamienia. Kapliczka ta stoi do dzisiaj, jest tylko przebudowana w bardziej nowoczesnym stylu. Państwo Jarząbkowie ofiarowali posiadłość na Bachledówce zakonowi ojców paulinów z Jasnej Góry.

Kościółem na Bachledówce do dzisiaj opiekują się ojcowie paulini, których patronem jest święty Paweł. Ojcowie paulini są „synami” świętego Pawła Pierwszego Pustelnika.

Początkowo powstała tu drewniana kaplica. Była to tak zwana „Willa Tebaida”. Nazwa ta pochodzi od egipskiej miejscowości Teby, z której wywodził się św. Paweł.

W kaplicy, w głównym ołtarzu, umieszczono kopię obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej, którą poświęcił Prymas Polski, ks. kardynał Stefan Wyszyński. Jako pierwsi przybywali tu klerycy, którzy uczestniczyli w rekolekcjach, a także spędzali wakacje. W późniejszych czasach w rekolekcjach formacyjnych uczestniczyły grupy młodzieżowe. Mieszkańcy Czerwiennego oraz pobliskich wsi wspólnie modlili się o utrzymanie kaplicy w trudnych czasach komunizmu.

Dzięki pobożnej modlitwie oraz wielkiej ufności górali w cuda Matki Bożej Jasnogórskiej w 1985 roku rozpoczęto wykopy pod fundamenty kościoła. Ówczesny biskup poświęcił teren, natomiast Papież Jan Paweł II pobłogosławił kamień węgielny pod budowę świątyni.

W ślad za Matką Bożą przybył na Bachledówkę ks. prymas Stefan kardynał Wyszyński. Stefan kardynał Wyszyński był człowiekiem głęboko wierzącym, wrażliwym i chętnym do pomocy. Zawsze chętnie służył ludziom. Dzielił się z nimi wiarą, nadzieją, uśmiechem oraz modlitwą. Na Bachledówkę przyjeżdżał samochodem, a wszystkie dzieci rzucały mu wtedy kwiaty na drogę. Przybywał tu przez siedem kolejnych lat, by przez cały lipiec odpoczywać w górskiej okolicy. Czuł się tu bardzo dobrze. Ks. prymas lubił spacerować po wierchach, lasach i polach z różańcem w ręku. Rozmawiał z góralami, pomagał w grabieniu siana. Wstawał o 5:00 rano. Po śniadaniu dużo pracował, pisał, czytał i się modlił. Po każdym posiłku (śniadanie, obiad, kolacja) wraz z góralami czytał książki pisane gwarą góralską. Przed kolacją, o godzinie 17:00, wspólnie odmawiali brewiarz. Po kolacji podziwiali krajobraz górski, śpiewając religijne i harcerskie piosenki.

Codziennie o godzinie 8:00 prymas Wyszyński odprawiał Mszę świętą z kazaniem, a o 21:00 Apel Jasnogórski. Podczas modlitw ksiądz Stefan modlił się do Matki Bożej, prosząc o potrzebne łaski oraz dziękując za wszystkie dobra. Po Apelu Jasnogórskim prymas rozdawał obecnym dzieciom cukierki oraz obrazki świętych. Na niedzielne Msze święte przybywało wielu górali z pobliskich wsi (Czerwiennie, Ciche, Ratułów, Nowe Bystre, Ząb, Bustryk). Bachledówka była miejscem corocznych, wakacyjnych spotkań z Karolem Wojtyłą (późniejszym papieżem Janem Pawłem II), z którym to prymas Wyszyński świętował swoje imieniny.

Ksiądz Stefan często zapraszał na Bachledówkę gości. Pewnego razu odwiedził go ksiądz z Ameryki. Spotkanie zorganizowano w lesie, pośród natury – tak, jak Wyszyński najbardziej sobie umiłował. Zaproszono zespół góralski „Tatry” z Ratułowa. Były wspólne śpiewy oraz tańce.

Kiedy prymas wyjeżdżał z Podhala, przygotowywano mu pożegnanie. Wtedy odbywały się tak zwane „wieczornice pożegnalne”. Wydarzenia te były bardzo uroczyste. Dzieci oraz starsi ubrani w stroje góralskie recytowali wiersze, przygotowywano przedstawienia, śpiewano piosenki. Stefan kardynał Wyszyński podczas tych spotkań opowiadał ciekawe historie. Dzielił się także wspomnieniami z więzienia. Górale, którzy pamiętają te spotkania, mówią, że prymas potrafił być zwyczajny, prosty i jednocześnie niezwykły. To człowiek Boży, tak o nim mówiono. Podczas

jednego ze spotkań imieninowych mały Stanisław Jarosz, późniejszy ojciec paulin, recytował wiersz, a następnie ofiarował prymasowi słoik miodu. Innym razem ten sam mały Staszek, idąc na Mszę św., spotkał prymasa, który modlił się na różańcu. Prymas zaczął z nim rozmawiać. Pytał o imię, o to, co robi, co myśli. Było to bardzo ważne doświadczenie dla przyszłego kapłana. Podczas innego spotkania górale zorganizowali pasowanie księdza prymasa na bacę. Wtedy w darze otrzymał od górali ciupagę, kapelusz, kierzce i kilimy.

W czasie jednego z pożegnań prymas zaprosił górali do Warszawy, do Pałacu Prymasowskiego. W darze górale zawieźli prymasowi wieniec z owsa jako symbol tego, co wyrosnie na skalnej ziemi Podhala, oscypki oraz dwa szczeniaki – owczarki podhalańskie (pieska-Bacę i suczkę Bachledkę). Na widok piesków prymas ucieszył się i wspominał o tym, że miał już owczarki podhalańskie. Kiedy w latach 50-tych prymas został aresztowany, w jego obronie stanął jeden z owczarków. Pies został zastrzelony, a drugi w krótko zdechł.

Kardynał Wyszyński zapewniał, że kocha wszystkich górali oraz wszystkie dzieci narodu polskiego. Na Bachledówce w swoich przemówieniach uczył miłości do Matki Bożej. Po swoich wyjazdach zawsze pamiętał o Bachledówce i góralach, pisząc do nich listy.

Jednym z ważniejszych wydarzeń w działalności prymasa były Śluby Jasnogórskie. Była to modlitwa – uroczyste przyrzeczenie – złożone Najświętszej Maryi Pannie, Królowej Polski. Tekst ślubowania napisał sam Stefan kardynał Wyszyński podczas pobytu w więzieniu w Komańczy. Śluby nawiązywały do dwóch wydarzeń: ślubów lwowskich Jana Kazimierza i obrony Jasnej Góry przed Szwedami. Śluby stały się wołaniem całego Narodu o wolność, o nierozzerwalną rodzinę, o Boże wychowanie dzieci i młodzieży, o walkę z nałogami i wadami narodowymi, o sprawiedliwość i miłość społeczną.

Ksiądz kardynał Stefan Wyszyński nazywany był **Prymasem Tysiąclecia**. Postawił wszystko na Maryję. Jej zawierzył swoje życie, w którym kierował się także hasłem „**Soli Deo**” – co oznacza „**Jedynemu Bogu cześć i chwała**”. To krótkie zdanie ma przypominać nam o tym, że powinniśmy realizować życie jako służbę Bogu. Do dnia dzisiejszego przed kościołem pod wezwaniem Matki Bożej Jasnogórskiej na Bachledówce stoi pomnik błogosławionego Stefana kardynała Wyszyńskiego oraz Ojca Świętego Jana Pawła II. Starsi górale z dumą wspominają już błogosławionego prymasa Stefana kardynała Wyszyńskiego i z dumą dzielą się przeżyciami z tamtego czasu.

**ZDJĘCIA PREZENTUJĄCE POBYT
STEFANA KARDYNAŁA WYSZYŃSKIEGO NA BACHLEDÓWCE.**

Zamieszczone fotografie pochodzą z książki „Okrusyna casu jak okrusyna chleba”.
Uczestnicy konkursu zobowiązani są do zapoznania się z poniższymi fotografiami.



Ks. Stefan kardynał Wyszyński, Prymas Tysiąclecia i ks. kardynał Karol Wojtyła oraz ojcowie paulini na Bachledówce.



Spotkanie ks. Prymasa z góralami po nabożeństwie w kaplicy Matki Bożej Jasnogórskiej w Czerwiennem.



Ksiądz prymas przy starej drodze na Bachledówkę.



Rozbudowa siedziby ojców Paulinów
na Bachledówce, przełom lat 50 i 60
XX wieku.



Ksiądz prymas w czasie odprawiania
Mszy świętej w kaplicy na Bachledówce.



Ksiądz prymas Stefan Wyszyński
z kardynałem Karolem Wojtyłą, późniejszym
papieżem, Janem Pawłem II.



Ks. prymas Stefan kardynał Wyszyński
z wizerunkiem Matki Bożej
Częstochowskiej.



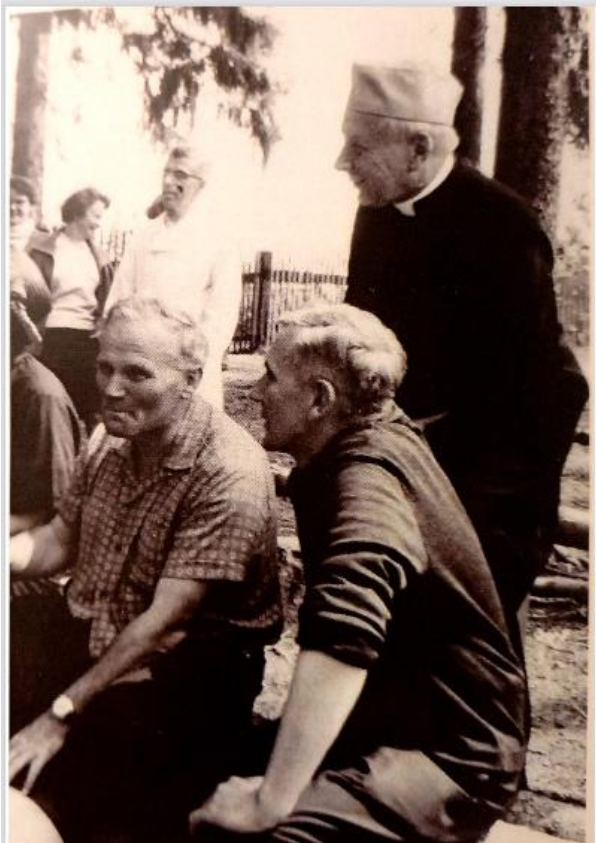
Dom pani Heleny Jarząbek, do
którego 22 czerwca 1955r.
przybyli ojcowie paulini.



Ojcowie paulini, mieszkańcy pobliskich wsi
i zespół „Tatry” witają ks. prymasa na
Bachledówce.



Mieszkańcy Czerwiennego i okolicznych wsi
licznie przybywali na spotkanie z prymasem.



Ks. prymas Wyszyński, ks. kardynał
Karol Wojtyła i inni przyglądają się
meczom siatkówki.



Spotkania górali z ks. prymasem na
Bachledówce.
Dzieci witają go kwiatami.





Stanisław Jarosz, późniejszy ojciec paulin, wręcza księdzu prymasowi słoik miodu podczas spotkania imieninowego.



Delegacja górali przybyła do Warszawy na zaproszenie prymasa. W darze przywieźli snopek, dwa oscypki oraz dwa szczeniaki – Bacę i Bachledkę.



Prymas Wyszyński z gaździnami Podhala.



Obraz Matki Bożej Jasnogórskiej widnieje także na zewnątrz kościoła.

Tutaj można także podziwiać obrazy Stefana kardynała Wyszyńskiego
oraz Ojca Świętego Jana Pawła II.

Po jednej stronie znajduje się pomnik Prymasa Tysiąclecia, natomiast po
drugiej pomnik Ojca Świętego.

**ZDJĘCIA Z ARCHIWUM KATOLICKIEJ SZKOŁY PODSTAWOWEJ Z ODDZIAŁAMI
INTEGRACYJNYMI IM. STEFANA KARD. WYSZYŃSKIEGO STOWARZYSZENIA
PRZYJACIÓŁ SZKÓŁ KATOLICKICH W CZERWIENNEM (fot. Angelika Jamińska)**



Zdjęcie prezentujące strój ojców paulinów.

Podczas ważnych uroczystości kościelnych górale ubierają się w stroje regionalne.



W kościele na Bachledówce widnieje postać Matki Bożej Jasnogórskiej, która opiekuje się mieszkańcami Podhala.

Wnętrze kościoła utrzymane jest w drewnianym, góralskim stylu.



Przed kościołem znajdują się obrazy oraz pomniki
błogosławionego Stefana kardynała Wyszyńskiego oraz
Ojca Świętego Jana Pawła II.
Podczas ważnych uroczystości pod pomnikami
składane są wieńce.



Mieszkańcy Czerwiennego oraz
uczniowie szkół w Czerwiennem
dbają o tradycje
oraz pielęgnują pamięć
o błogosławionym Prymasie
Tysiąclecia.



Prymas Stefan kardynał
Wyszyński ze swoim
przyjacielem Ojcem Świętym
Janem Pawłem II.



Mieszkanki Czerwiennego, które podczas
II Sympozjum Naukowego zorganizowanego przez
naszą szkołę, przedstawiły świadectwa o życiu
i pobycie prymasa Stefana kardynała
Wyszyńskiego na Bachledówce.



Zdjęcia z prymasem Wyszyńskim są cenną pamiątką dla mieszkańców Podhala.

